



II Parafialny Tydzień Społeczny

Razem, jak pierwsi chrześcijanie



tekst

BARTOSZ RUMIŃSKI

redaktor wydania

Przystań tu na chwilę. Wchłoń cmentarną ciszę. Czy usłyszysz także to, co ją usłyszysz? Czy zobaczysz mary wokoło krążące? Wycisz serce swoje i myśli cierpiące... – tak pisze w wierszu „Zaduszki” polski poeta o pseudonimie Pablo Barden. Przeżywamy właśnie czas wspomnień o naszych najbliższych. Nie musi być on smutny. Zaduma – owszem, przemyślenia nad przemijaniem – zdecydowanie. Ale nasi najbliżsi są wolni od codziennych trosk i fizycznego cierpienia. Oni żyją w naszych sercach, a my, zapalając im świeczkę, składamy hołd ich dobru. Pokazujemy w ten sposób, że o nich nigdy nie zapomnimy.

krótko

Klerycy wrócili na studia

Kolejny rok przygotowania do kapłaństwa rozpoczęli oficjalnie w minioną niedzielę alumni Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie. Wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr hab. n. med. Tomasz Trojanowski. WSD po raz pierwszy przyznało tytuł Honorowego Członka Towarzystwa Przyjaciół Seminarium. Odebrał go abp senior Bolesław Pylak.

Cykl imprez przy kościele pw. św. Mikołaja w Lublinie dowiódł, że **wspólnota wiernych może być jak prawdziwa rodzina** – kochająca się i odpowiedzialna za każdego, kto ją tworzy.

Trzydniowa impreza łączyła wydarzenia kulturalne i charytatywne z modlitwą, a w jej przygotowanie włączyły się zarówno dzieci, jak i osoby starsze. Rozpoczął ją w piątek 22 października otwarty parafialny konkurs recytatorski poświęcony twórczości Jonasza Kofty. Można było również obejrzeć spektakl Teatru Akademii Młodzieżowej „Życie nie jest snem” i wystawę zdjęć przedstawiających bł. ks. Jerzego Popiełuszkę, a także spotkać się z kustoszem Muzeum Męczennika. Żeby każdy parafianin czuł się ważny i potrzebny, najmłodszy odwiedzili najstarszych, przynosząc im drobne upominki i serdeczne

uśmiechy. Te ostatnie wiernym z lubelskiego Czwartku nie schodziły z twarzy nawet podczas porządków na przykościelnej skarpie. Ciekawostką były regionalne warsztaty kulinarne, a to dlatego, że przygotowania domowego smalcu o niebiańskim smaku uczył parafian jeden z duszpasterzy, ks. Cezary Kowalski. Kulinarynych doznań było jednak więcej. Po pracach porządkowych wokół kościoła każdy mógł rozgrzać się gorącą grochówką, a na deser zjeść racucha.

Nie brakowało modlitwy. Wspólnota AA poprowadziła Różaniec w intencji osób i rodzin dotkniętych

chorobą alkoholową. W kościele odbyła się także m.in. akcja czytania Pisma Świętego. – Centralnym punktem Parafialnego Tygodnia Społecznego jest zawsze Msza św. Ona jest źródłem, z którego czerpiemy – podkreśla ks. Bogdan Zagórski, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja. Jak tłumaczy, Tydzień Społeczny ma przede wszystkim integrować parafian na wzór pierwszych wspólnot chrześcijańskich, które były ze sobą mocno związane w sferze duchowej, ale także odpowiedzialne za swoich członków. Impreza wpisuje się w dziesięcioletni okres przygotowań do jubileuszu 350-lecia parafii. Tu ważnym przedsięwzięciem był remont prezbiterium, którego poświęcenie odbyło się podczas Mszy św. kończącej Tydzień Społeczny.

Wikariusz parafii ks. Cezary Kowalski w roli mistrza kuchni

Joanna Mazurek



JOANNA MAZUREK

Wyścigi ku pamięci



PIOTR KWIENY

W III Biegu Papieskim ulicami Lublina wzięło udział blisko 600 osób

LUBLIN. 18 października Lubelska Wojewódzka Komenda OHP wspólnie z parafią św. Krzyża w Lublinie uczciła 32. rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża oraz 23. rocznicę wizyty Jana Pawła II w Lublinie, organizując III Bieg Papieski. W imprezie uczestniczyło 587 osób, w tym uczniowie podstawówek, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych i dorośli. Uczestników biegu podzielono na pięć kategorii

wiekowych, z których każda miała do przebycia inną trasę. Patronat honorowy nad imprezą sprawowali m.in. abp Józef Życiński, marszałek województwa lubelskiego Krzysztof Grabczuk, wojewoda lubelski Genowefa Tokarska i prezydent Lublina Adam Wasilewski. Nad całością czuwali koordynatorzy – Agnieszka Kozak i Marek Gering z Lubelskiej Wojewódzkiej Komendy OHP.

Najnowocześniejsza powietrzna karetka



MARCIN JARZINA

RADAWIEC. Jeden z dwudziestu trzech Eurocopterów EC 135 (na zdjęciu), jakie Ministerstwo Zdrowia zakupiło dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, trafił do bazy w Lublinie. Z tej okazji odbyła się uroczystość wdrożenia do służby nowoczesnego śmigłowca. W wydarzeniu zorganizowanym na płycie lotniska Lublin-Radawiec udział wzięli wicewojewoda lubelski Henryka Strojnowska i Marek Haber, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia. W trakcie spotkania odbył się lot prezentacyjny, w którym udział wzięli wicewojewoda Strojnowska oraz dyrektor SP ZOZ LPR Robert Gałązowski. Eurocopter EC135 jest lekkim śmi-

głowcem produkowanym przez francusko-niemiecką Eurocopter Group. Prototyp odbył pierwszy lot w pierwszej połowie 1994 roku. Zaprojektowany został z wykorzystaniem doświadczeń zdobytych podczas budowy i eksploatacji popularnych śmigłowców Bólkow Bo 105. Eurocopter EC135 jest używany w 23 krajach. W październiku 2007 r. został rozstrzygnięty przetarg na zakup 23 egzemplarzy dla Polskiego Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Miały zastąpić wysłużone, wieloletnie Mi-2. Pierwszy śmigłowiec trafił do Krakowa w grudniu 2009 r., pozostałe zamówione maszyny zostaną dostarczone do końca tego roku.

Młodzi duchem

KRASNYSTAW. W czwartek 21 października Dzienny Dom Pomocy Społecznej obchodził Dzień Seniora. Z tej okazji starsze osoby otrzymały życzenia, a pracownicy – gratulacje z powodu utworzenia tak wyjątkowego miejsca. Wydarzenie uświetniły m.in. występ Chóru Seniora, a także zabawa taneczna. Dzienny Dom Pomocy Społecznej jest ośrodkiem wsparcia dla osób starszych i niepełnosprawnych, które – ze względu na wiek, chorobę lub niepełnosprawność – wymagają częściowej pomocy. Celem placówki jest utworzenie systemu wsparcia opartego na zaspokajaniu potrzeb bytowych, edukacyjnych, kulturalnych i społecznych ukie-



Seniorzy podczas uroczystości mogli poczuć, że są potrzebni, kochani i doceniani

runowanych na rozwój postawy aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym.

Budowa na start

LUBLIN-ŚWIDNIK. Ruszyła budowa najważniejszej inwestycji w regionie. W Świdniku trwają już pierwsze prace przy porcie lotniczym. Możliwe to było niemal od razu po wydaniu odpowiedniego pozwolenia. – Kończymy procedurę administracyjną, która wymagała niezwykle skrupulatności, a jej efektem jest decyzja o zezwoleniu na budowę lotniska – powiedziała wojewoda lubelski Genowefa Tokarska tuż przed podpisaniem i przekazaniem Grzegorzowi Muszyńskiemu, prezesowi spółki Port Lotniczy Lublin S.A., decyzji o zezwoleniu na realizację

inwestycji (na zdjęciu). Formalnie postępowanie wszczęto 26 sierpnia br. po złożeniu do Urzędu Wojewódzkiego przez spółkę decyzji środowiskowej generalnego dyrektora ochrony środowiska. Prace nad dokumentem trwały do ostatniej chwili. Zgodnie z przepisami, czas na wydanie decyzji wynosił 95 dni, ale dokument został podpisany po 53 dniach postępowania. Decyzja wydana została z rygiem natychmiastowej wykonalności. Prace przy budowie lotniska mogą się rozpocząć nawet w przypadku złożenia odwołania od tej decyzji.

Zaduszki jazzowe

CHEŁM. 2 listopada to przede wszystkim czas wspominania tych którzy odeszli..., ale będzie to również z pewnością ważna data dla miłośników jazzu, gdyż wtedy do miasta przyjedzie legendarny krakowski saksofonista Janusz Muniak wraz ze swoim Quintetem. Impreza będzie się składała z dwóch części. Najpierw odbędzie się koncert na sali widowiskowej Chełmskiego Domu Kultury, a następnie muzycy przeniosą się do DeCaffencji na ciąg dalszy, czyli wspólne granie do białego rana. W lokalu zagrają również inni wykonawcy, nie zabraknie z pewnością chełm-

skich akcentów muzycznych oraz wspominków o znakomitych muzykach, których już z nami nie ma, a którzy przez lata mieli wpływ na nasze środowisko muzyczne. Początek o godz. 19 w sali widowiskowej Chełmskiego Domu Kultury.

GOŚĆ LUBELSKI

lublin@goscnieдельник.pl

ADRES REDAKCJI: 20-950 Lublin, ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2
TELEFON/FAXS (81) 534 61 36
REDAGUJĄ: ks. Krzysztof Podstawka – dyrektor oddziału, Agnieszka Gieroba, Bartosz Rumiński

LubSacro 2010

Nie tylko dewocjonalia

Stolarza i szaty liturgiczne. Ergooszczędne oświetlenie i obrzędowe naczynia. Wszystko w jednym miejscu – zbliżają się targi sakralne.

Od 16 do 18 listopada w Centrum Targowym MTL S.A. przy ul. Dworcowej 11 w Lublinie potrwa druga edycja Targów Sakralnych LubSacro 2010. Odbywać się będzie w hali w Parku Ludowym. – Chodzi o to, by w jednym miejscu i jednym czasie przedstawić zarówno wyposażenia obiektów sakralnych, jak i inne elementy niezbędne księdzu w jego posłudze kapłańskiej oraz codziennym życiu. Tego przykładem jest zakres branżowy, od sztuki sakralnej po stolarkę, szaty liturgiczne, ergooszczędne oświetlenie i odzież kapłańską – wyjaśnia Paweł Puchacz, koordynator targów.

LubSacro 2010 to przedsięwzięcie łączące w sobie prezentację oferty wystawców z oprawą w postaci wydarzeń towarzyszących. Wśród nich na zwiedzających czekają m.in. wystawa sztuki sakralnej, ekspozycja szopek, a także panel dyskusyjny „Poezja i sacrum”. Organizatorom przyświeca sentencja, że „Lublin to miasto ukształtowane w procesie przenikania się i koegzystencji wielu narodów, religii oraz kultur, to miasto »gdzie Wschód spotyka się z Zachodem«”.

brum



Zeszłoroczna, pierwsza edycja targów okazała się wielkim sukcesem

Sakrament dla dorosłych

Centrum Formacji Liturgicznej Archidiecezji Lubelskiej prowadzi przygotowanie dorosłych do przyjęcia sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego (chrzest, bierzmowanie, Eucharystia). Osoby dorosłe, które pragną przyjąć sakrament chrztu świętego, proszone są o kontakt w celu uzyskania szczegółowych informacji na temat etapów i sposobu przygotowania. Zgłoszenia przyjmuje ks. dr Antoni Nadbrzezny, odpowiedzialny za katechumenat w archidiecezji lubelskiej (tel. 507 575 356, e-mail: a.nadbrzezny@kuria.lublin.pl).

Jesteśmy w finale!

Kulturalnie za sześć lat



Lublin ma szansę na miano ESK, ale czeka go jeszcze dużo pracy

Kozi Gród znalazł się na krótkiej liście miast zakwalifikowanych do drugiego, finałowego etapu konkursu o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016 roku.

Od tej pory ma dziewięć miesięcy na przedstawienie uzupełnionej i rozszerzonej aplikacji.

Prezentacje wszystkich miast kandydujących do tytułu ESK odbyły się w ciągu dwóch dni, w połowie października, w Teatrze Wielkim w Warszawie.

SPOKO starania

Miasta przedstawiały swoje pomysły na ESK przed 13-osobową komisją selekcyjną w formie półgodzinnych prezentacji, po których następowała seria pytań ze strony ekspertów. I zapadła decyzja. Lublin – obok Gdańska, Katowic, Wrocławia i Warszawy – przeszedł do kolejnego etapu konkursu. – To dla nas wielkie wyróżnienie i potwierdzenie, że wybraliśmy dobry kierunek zmian w naszym mieście – powiedział wiceprezydent Włodzimierz Wysocki, Katowic, Wrocławia i Warszawy – przeszedł do kolejnego etapu konkursu. – To dla nas wielkie wyróżnienie i potwierdzenie, że wybraliśmy dobry kierunek zmian w naszym mieście – powiedział wiceprezydent Włodzimierz Wysocki, Katowic, Wrocławia i Warszawy – przeszedł do kolejnego etapu konkursu. – To dla nas wielkie wyróżnienie i potwierdzenie, że wybraliśmy dobry kierunek zmian w naszym mieście – powiedział wiceprezydent Włodzimierz Wysocki, Katowic, Wrocławia i Warszawy – przeszedł do kolejnego etapu konkursu.

Rzeczywiście, rozpoczęte w 2007 roku starania Lublina o tytuł ESK 2016 spotkały się z dużą życzliwością wielu środowisk. Powstała nawet

specjalna grupa wsparcia pod nazwą SPOKO. – Społeczny Komitet Organizacyjny ESK Lublin 2016 zakładało 40 liderów pozarządowych organizacji, nie tylko kulturalnych. Teraz grupa tworzy ponad 300 osób – wyjaśnia Rafał „koza” Koziński, lubelski artysta, współtwórca SPOKO.

Do przyszłej jesieni

Teraz miasto nad Bystrzycą, wraz z pozostałą czwórką finalistów, ma dziewięć miesięcy na uzupełnienie i przedstawienie bardziej szczegółowej aplikacji. Ostateczna decyzja zapadnie jesienią przyszłego roku. Co to oznacza? Dużo ciężkiej pracy i dalszych zmian w mieście.

W zeszłym tygodniu do Lublina przyjechali przedstawiciele około 50 miast z całej Europy. Powodem było Forum Kulturalne Eurocities. Poruszano na nim takie tematy jak: strategia kulturalna miast oraz Go East, czyli współpraca kulturalna z krajami Partnerstwa Wschodniego. Eurocities to sieć zrzeszająca blisko 140 miast z ponad 30 krajów Europy. Zadaniem stowarzyszenia jest reprezentowanie interesów miast członkowskich przed instytucjami Unii Europejskiej, głównie w kontekście kreowania Europejskiej Polityki Miejskiej.

Podziękowania

Chyba pierwszy raz w historii Lublina jakaś miejska inicjatywna spotkała się z tak ogromnym poparciem społecznym. Lublinianie zdają sobie sprawę, jak wielką szansę dla rozwoju metropolii daje tytuł. To cieszy włodarzy miasta. – Dziękujemy mieszkańcom za wiarę w to, że nam się uda. Bez nich nie osiągnęlibyśmy takiego wspaniałego sukcesu. Mamy nadzieję, że będą nam kibicować nadal – cieszy się Adam Wasilewski, prezydent Lublina.

Karol Tomaszewski

CMENTARZE.

Potrzeba ok. 90 tys. zł na uratowanie siedmiu zrujnowanych nagrobków w najstarszej części cmentarza przy ul. Lipowej. Pomóc w zbiorce może każdy mieszkaniec.

tekst i zdjęcia

BARTOSZ RUMIŃSKI

bruminski@goscniedzielny.pl

Spacerując po cmentarnych alejach, można odczuć, czym jest przemijanie. Piętno dziejów najlepiej widoczne jest na wiekowych nekropoliach. A w Lublinie znajduje się druga pod względem starszeństwa w Polsce. Została zarejestrowana w 1794 roku (najstarsze Powązki w roku 1791). Jednak pierwsze pochówki przy Lipowej miały miejsce dopiero ok. 1810 r. Było to spowodowane protestami mieszkańców, którzy chcieli być pochowani przy kościele w ówczesnym centrum miasta, a nie na jego peryferiach. Koniec końców na cmentarzu spoczywają zacni ludzie.

Aleje zasłużonych

W części katolickiej spoczywają m.in. polski działacz niepodległościowy i przywódca chłopski ks. Piotr Ściegienny (1801–1890), dziennikarz, oficer Związku Walki Zbrojnej, założyciel czasopisma „Nowa Ziemia Lubelska” Adam Zajączkowski (1877–1942), duchowny katolicki, współzałożyciel i pierwszy rektor KUL – Idzi Radziszewski (1871–1922) czy językoznawca i etnograf, historyk Lublina Hieronim Rafał Łopaciński (1860–1906).

Część ewangelicko-augsburska cmentarza to miejsce pochówku m.in. polskiego ekonomisty, współtwórcy Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie Lesława Paği (1954–2003), prawnika

Historia drzemie w kamieniu



Wiele ciekawych architektonicznie grobów ciągle czeka na odrestaurowanie



Wykonane z najwyższą starannością rzeźby często wychodziły ze znanych pracowni rzeźbiarskich



Przez ponad 20 lat udało się odrestaurować 239 mogił, które odzyskały swój dawny blask. Jedną z nich jest nagrobek Kazimierza Wnorowskiego, biskupa lubelskiego w XIX wieku

i historyka idei, profesora i rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie Grzegorza Leopolda Seidlera (1913–2004) czy przedstawiciela nauk weterynaryjnych, specjalizującego się w higienie i technologii żywności Edmunda Kazimierza Prosta (1921–2008).

Chyba najwybitniejszym z pochowanych na części prawosławnej jest artysta malarz, przedstawiciel op-artu – Jan Ziemiński (1920–1988). Z kolei w części wojskowej spoczywają m.in. poeta awangardowy dwudziestolecia międzywojennego Józef Czechowicz (1903–1939) i generał brygady piechoty Wojska Polskiego Kazimierz Tumidański (1897–1947).

Ponadto na cmentarzu przy ul. Lipowej pochowanych jest 122 powstańców, w tym dziewięciu we wspólnej mogile. Nie wszystkie groby istnieją do dziś, prawie 30 zostało już przekopanych, a na

ich miejscu pochowano inne osoby. Do dziś zachowało się, nie licząc wspólnej mogiły, 80 grobów. Pochodzą one z okresu od 1874 do 1944 r., kiedy to zmarła ostatnia weteranka powstania styczniowego Lucyna Żukowska.

Celebryci ze skarbankami

Wiele nagrobków jest w katastrofalnym stanie. Dlatego co roku grupa około 150 osób kwestuje na rzecz ich odnowienia. Cel 24. lubelskiej kwesty to odnowienie sześciu, a może i siedmiu kolejnych zabytkowych pomników. Kolejnych, bo przez ponad dwie dekady przeprowadzono konserwację 239 mogił. A tylko w zeszłym roku udało się zebrać pieniądze na odrestaurowanie siedmiu za kwotę ok. 70 tys. zł (63 tys. pochodziło z kwesty, 5 tys. z darowizny, a 2 tys. z procentu, jaki środki zebrane w listopadzie generują na lokatach do sierpnia).

Od lat wiadomo, że najwięcej datków udaje się zebrać osobistociom. Także i w tym roku udział w zbiorce zapowiedzieli m.in. wicewojewoda lubelski Henryka Strojnowska oraz biorący udział w kwecie po raz 23. Władysław Stefan Grzyb, miejski krzykacz. – Jestem rodowitym, rdzennym lublinianinem, a tak zwany niegdyś Cmentarz na Lipkach wymaga społecznego zainteresowania wszystkich mieszkańców. Osobiście mam inny sposób kwestowania od pozostałych. Co roku jestem na innym cmentarzu. Nie trzymam się kurczowo tylko „Lipek”. Kwestuję na cmentarzu przy Unickiej i Majdanku. Nawołuję i biję dzwonkiem, w ten sposób przywołuję mieszczan, by ci dawali jak najwięcej – twierdzi. W. S. Grzyb w mundurze oficera Wojska Polskiego będzie również kwestował przy odnowionym w 2005 roku grobowcu powstańców styczniowych.

niądze się robi i dlatego daje tyle – opowiada lubelski artysta.

Aktor służy również informacją i wyjaśnia, w którym konkretnie miejscu leżą słynne osoby, np. adiutant Piłsudskiego. Wysocki nigdy nie kwestuje samotnie. Rotacyjnie towarzyszą mu przyjaciele: lekarze, prawnicy, współpracownicy z teatru. W zeszłym roku stanął przy nim Janusz Karpiński, który swą grą na skrzypcach stworzył niesamowity nastrój. Aktor znany jest też z dużego poczucia humoru. Kiedy ktoś wrzuca np. 50 złotych, podpowiada, by ofiarodawca odliczył sobie darowiznę od podatku.

Co roku kwestują również przewodnicy po Lublinie z PTTK.

W hołdzie przodkom

Organizatorzy boją się jednak, że w tym roku nie uda się im uzbierać aż 90 tys. zł na odrestaurowanie kolejnych siedmiu nagrobków. – Mogiły, które typujemy do odrestaurowania w przyszłym roku, znajdują się w najstarszej części cmentarza. Pochodzą one z lat 1813–1817. Tam jest całkowicie rozbity nagrobek żeliwny, nad którym górują krzyż i, na szczęście, niezniszczona figura anioła. Chcemy najpierw odrestaurować tę mogiłę, ponieważ jest ona niepowtarzalna – mówi Stanisław Santarek, wiceprzewodniczący Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Lublina.

SKOZL zaprosił do udziału w kwecie również lubelskich urzędników. W tym roku ponad stu biuralistów nie otrzymała już specjalnych pisemnych zaproszeń. Dlaczego? Dlatego, że w poprzednich zbiorcach po zaproszeniu około 130 osób zgłosiło się ich tylko pięć! – Warto kwestować, bo to jest osobisty wkład w historię naszego miasta. My zajmujemy się nagrobkami, które są opuszczone, nie ma już rodzin, które by się nimi zajęły. A przecież ci ludzie tutaj żyli, dla tego miasta pracowali. Stare

napisy na ich mogiłach są bardzo lapidarne: „Obywatel Miasta Lublina”. Dzisiaj nie zdajemy sobie sprawy, co kiedyś znaczył ten zwrot. Taki tytuł nadawała Rada Miasta za zasługi wniesione przez tego obywatela dla społeczności miasta – wyjaśnia Santarek.

Organizatorzy apelują również do lubelskich restauratorów, którzy w miarę możliwości mogliby zorganizować poczęstunek dla kwestujących. ■

Szczegółowe informacje na temat organizacji ruchu wokół lubelskich nekropoli znajdują się na str. VI.

Każdy ma gest

Murowanym „stacem” jest co roku również znany aktor Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie Piotr Wysocki. – Biorę udział w zbiorce już niemal 20 lat. Przez ten czas byłem świadkiem wielu wzruszających historii. Co roku przyjeżdża do mnie pan ze Szczecina, który już nikogo z rodziny w Lublinie nie ma. Odwiedza grób swojej mamy i wrzuca do mojej puski 200 złotych. Potem stoi ze mną i kwestuje. Przychodzą też starsze panie, które przypominają mi moje role. Potem taka emerytka otwiera portfel i tam spośród najdrobniejszych drobnych wyciąga pięć złotych. Mówię wtedy, że wystarczy 50 groszy. Wtedy ona stwierdza, że wie, co za te pie-

**Kwestować może każdy**

Organizatorzy zapraszają do zbierania pieniędzy lubelską młodzież, a także zwykłych mieszkańców. Każdy może pomóc w zbiorce pieniędzy. Wystarczy się zgłosić do sztabu akcji w budynku dozoru cmentarza przy ul. Lipowej 16 (tel. 506 187 804). Tam każdy chętny otrzyma specjalny identyfikator i po chwili będzie mógł rozpocząć zbiórkę.

Dojazdy do cmentarzy

Uwaga na utrudnienia



ALICJA NOWAK

Policjanci pokierują ruchem samochodów i pieszych wokół lubelskich cmentarzy

By zapewnić bezpieczeństwo pieszym i sprawny dojazd zmotoryzowanym na okres odwiedzania grobów wprowadzono **poważne zmiany w organizacji ruchu wokół lubelskich nekropolii.**

Wybierając się na groby, trzeba pamiętać o wprowadzonych przez policję i urzędników miejskich zmianach drogowych na czas Wszystkich Świętych.

Ul. Droga Męczenników Majdanka

Zmiany w ruchu wokół cmentarza przy ul. Droga Męczenników Majdanka będą obowiązywały od 29 października do 2 listopada. Aleja prowadząca na cmentarz będzie

zamknięta dla pojazdów i przeznaczona wyłącznie dla pieszych. Na parkingi przy nekropolii będzie można wjeżdżać drogą, która zwykle jest wyjazdowa. Zmieniony zostanie na niej kierunek ruchu – będzie jednokierunkowa od ul. Droga Męczenników Majdanka w stronę cmentarza. Wyjazd pojazdów odbywać się będzie nowo utworzoną drogą jednokierunkową do ul. Droga Męczenników Majdanka. Dla niepełnosprawnych zostanie oznakowany istniejący parking wzdłuż alei prowadzącej do bramy głównej. Takie osoby będą mogły dojeżdżać do tych miejsc od strony bramy.

Na ul. Grenadierów od 30 października do 1 listopada zostaną ustawione po obu stronach znaki B-36 (zakaz zatrzymywania się), aby umożliwić swobodny dojazd do szpitala. Sygnalizacja świetlna przy ul. L. Herc od 30 października do 1 listopada zostanie wyłączona na pulsowanie.

W tych dniach funkcjonariusze policji będą kierować ruchem w godzinach jego największego nasilenia. Apelują oni o parko-

wanie samochodów na miejscach parkingowych przed cmentarzem, na pasie rozdzielczym (teren trawiasty) przy drodze dojazdowej do cmentarza, na terenie Muzeum na Majdanku, na terenie KUL (po byłej jednostce wojskowej) i w innych dozwolonych miejscach wokół cmentarza.

Linia autobusowa 0 w tych dniach nie będzie kursowała.

Ul. Lipowa

1 listopada od godz. 7 czynny będzie bezpłatny dwupoziomowy parking podziemny pod CHR Lublin Plaza. Zmieści się na nim ok. 670 pojazdów. Od 29 października do 2 listopada na ul. Obrońców Pokoju zatoka postojowa przy Plazie zostanie oznakowana dla pojazdów osób niepełnosprawnych. Od 30 października do 1 listopada od cinek ul. Obrońców Pokoju od ul. Uniwersyteckiej do ul. Raabego zostanie oznakowany jako dwukierunkowy. Umożliwi to łatwiejszy dojazd od strony ul. Raabego pod cmentarz przy ul. Białej i do Plazy.

By wykorzystać dodatkowe miejsca postojowe, od 30 paździer-

nika do 1 listopada na ul. Chopina wprowadzony będzie jeden kierunek od ul. Sztajna do ul. Okopowej. W tych dniach również zostaną przysłonięte znaki B-36 (zakaz zatrzymywania się) na ul. Głębokiej od ul. Narutowicza do ul. Raabego. Umożliwi to postój pojazdów wzdłuż tej ulicy.

Ul. Walecznych

Od 30 października do 1 listopada na ul. Walecznych na odcinku od ul. Ponikwoda do ul. Rudnickiej zostanie wprowadzony jeden kierunek, by wykorzystać dodatkowe miejsca postojowe.

Ul. Pszczela

Od 30 października do 1 listopada na ul. Pszczelej na odcinku od torów kolejowych do ul. Kukułczej zostanie wprowadzony jeden kierunek w celu wykorzystania dodatkowych miejsc postojowych. Powrót spod cmentarza będzie się odbywał ulicami: Kukułczą, Letniskową do ul. Krężnickiej. Linia nr 78 skrócona zostanie do przystanku Zemborzycze (kościół).

brum

Mały jubileusz

Nie tylko na sztandarach

Od pięciu lat Jan Paweł II jest patronem Zespołu Szkół w Bełżycach. Dla uczniów i nauczycieli to **postać szczególna, obecna w ich codziennym życiu.**

zadanie, ale poprzez różnego rodzaju konkursy, prace uczniów i naszą własną postawę staramy się przybliżyć wartości, których nauczał Ojciec Święty – mówi nauczycielka Ewelina Gajowiak.

Odkąd Jan Paweł II został patronem szkoły, szczególnie uroczystości obchodzony jest Dzień Papieski. – Jesteśmy wtedy na Mszy świętej w naszym parafialnym kościele, a także przygotowujemy w szkole specjalną uroczystość, na którą zapraszamy gości. W tym roku były to obchody wyjątkowe z racji piątej rocznicy nadania szkole imienia – podkreślają nauczyciele z Bełżyc. Tegorocznemu Dniu Papieskiemu towarzyszyło hasło „Jan Paweł II – Odwaga świętości”. Niezależnie od wielkich uroczystości i rocznic na co dzień za motto pracy całej społeczności szkolnej wybrano papieskie słowa, by „wymagać od siebie, nawet wtedy, gdy inni od nas nie wymagają”.

mag



EWELENA GAJOWIAK

Podczas uroczystości pierwszoklasiści zostali oficjalnie pasowani na uczniów

Zapytaj o nowe ceny*



Pomożemy Ci w Twoim biznesie

- Zaufanie Czytelników do GN to zaufanie do reklamowanych produktów i usług
- Większość z nich czyta dokładnie cały numer
- Prawie 70 proc. naszych Czytelników czyta wyłącznie GN

GOŚĆ NIEDZIELNY

100%

DZIAŁ REKLAMY: tel.: 32 608 80 42, 32 608 80 82 e-mail: reklama@goscniedelny.pl

* dotyczy cennika powierzchni reklamowej „Gościa Niedzielnego”

REKLAMA

pożyczka jak marzenie

kwota pożyczki 2000 zł
69 miesięczna rata
zł
okres 36 mies. RRSO 18,00%

przykłady:
kwota pożyczki 1000 zł
34 miesięczna rata
zł
okres 36 mies. RRSO 18,43%

JUŻ PONAD 140 ODDZIAŁÓW W POLSCE

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa
SKOK CHMIELEWSKIEGO

■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI ■ LOKATY ■ KREDYTY ■ ROR

Zapraszamy do naszych oddziałów w Lublinie:

ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00, ul. Wallenroda 4C, tel. 81 446 30 55, ul. Królewska 3, tel. 81 534 90 02, ul. Narutowicza 27A, tel. 81 446 74 80, ul. Lipowa 10, tel. 81 534 45 34, ul. Sieroca 2, tel. 81 747 96 37, ul. Sieroca 10, tel. 81 740 42 92, ul. 1 Maja 42, tel. 81 532 67 71, ul. Nowowiejskiego 5G, tel. 81 742 77 72, ul. Śliwińskiego 5 (szkole nr 43), tel. 81 741 31 41, ul. Kasztanowa 1, tel. 81 747 28 70, ul. Nalkowskich 107, tel. 81 749 09 71, ul. Jutrzenki 20, tel. 81 527 72 48, ul. Ametystowa 2, tel. 81 527 46 32, al. Kraśnicka 100, tel. 81 537 48 49, ul. Roztocze 1, tel. 81 527 94 26, ul. Melgiewska 7/9, tel. 81 441 07 18, ul. Garbarska 21, tel. 81 445 18 60, Dr. Męczenników Majdanka 26, tel. 81 745 70 52.

Siedziba Kasy: Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00, www.skok-chmiel.pl

Wielki zaszczyt spotkał parafię św. Jana Chrzciciela. Niedawno wierni **gościli relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki.**

Adoracja miała specjalną oprawę. Dzieci z drugich klas, modląc się wspólnie z rodzicami litanią do ks. Jerzego, prosiły o owocne przygotowanie do przyjęcia Jezusa

do swoich serc. Odtworzono także archiwalne nagrania homilii ks. Popiełuszki. Potem odbyła się uroczysta Msza św. pod przewodnictwem ks. dr. Stanisława Rojka, ks. proboszcza Roberta Brzozowskiego i ks. Piotra Niedzieli, na której wręczono dzieciom różniane. W homilii ks. Rojek mówił o odwadze, miłości,



Dzieci przygotowujące się do Pierwszej Komunii św. otrzymały różniane

Czuwanie w Dysie

Różaniec jak drogowskaz



Uroczystą Mszę św. odprawili ks. dr. Stanisław Rojek, ks. Robert Brzozowski i ks. Piotr Niedziela

solidarności i wolności błogosławionego męczennika. Namawiał najmłodszych, by tak jak on żyli miłością do Boga i ojczyzny, a ich pierwszy różaniec stał się drogowskazem w codziennym życiu.

Po Komunii św. każdy miał możliwość ucałowania relikwii, pobycia sam na sam z ks. Jerzym i powierzenia mu swoich myśli. Na zakończenie Mszy św. ks. proboszcz, dziękując wszystkim za zaangażowanie i liczne przybycie, zachęcił do pozostania i czuwania przy relikwiah błogosła-

wionego i powierzenia mu wszystkich trosk. Wspólnemu czuwaniu przewodniczyła młodzież z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży pod kierunkiem ks. Piotra Niedzieli, która przygotowała „Wieczerzę” przepełnioną wspólną modlitwą, cichą rozmową za wstawiennictwem błogosławionego, zakończoną odśpiewaniem Apelu Jasnogórskiego. Następnie w uroczystej procesji relikwie zostały przeniesione do Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Bosych.

Danuta Ikwanty

Pielgrzymka personelu medycznego

Pod opieką św. Łukasza

Lekarze, pielęgniarki, pracownicy publicznych i niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej przybyli 17 października do Sanktuarium Świętej Anny w Lubartowie, żeby modlić się i wspólnie podziękować wszystkim, którzy niosą pomoc potrzebującym.

Pielgrzymkę rozpoczęła Msza św. celebrowana przez ks. abp. Józefa Życińskiego, kapłanów z lubartowskich parafii i kapelana o. Józefa Koszernego. Podczas homilii metropolita lubelski wspomniął patrona służby zdrowia św. Łukasza. Jako lekarz niósł on pomoc innym, a dzisiaj swoją opieką otacza tych, od których zależy ludzkie życie. Powołując się na przywołaną przez niego przypowieść o wdowie, arcybiskup zachęcał do wytrwałej modlitwy i do szczególnej troski o potrzebującego człowieka. – Pracownicy służby

zdrowia mają piękny wzór w postaci swojego patrona – mówił.

Do medyków szczególnie trafiły słowa abp. Życińskiego nawia-

zujące do odczytanego wcześniej Listu św. Pawła do Tymoteusza. – Oby każdy cierpiący człowiek mógł powiedzieć, że choć wszyscy

go opuścili, to lekarz, pielęgniarka są z nim – podkreślił hierarcha.

Po liturgii dyrektor lubartowskiego szpitala Paweł Barwiak w imieniu całej służby zdrowia podziękował arcybiskupowi za modlitwę, za słowa uznania i sympatii do środowiska medycznego, zapewniając o ich życzliwości. Serdeczne podziękowania otrzymali wszyscy kapłani, a w sposób szczególny proboszczowie lubartowskich parafii – ks. dziekan Józef Huzar, ks. Andrzej Majchrzak i ks. Stanisław Rząsa – za inicjatywę i pomoc w zorganizowaniu pielgrzymki. Po Mszy św. w sali rycerskiej pałacu Sanguszków, w którym obecnie mieści się starostwo powiatowe, odbyła się konferencja abp. Życińskiego o dziedzictwie i wyzwaniach pontyfikatu Jana Pawła II.

Alicja Nowak



Lubartowskie środowisko medyczne licznie wzięło udział w pielgrzymce